Nr. 196 (z dod. por.). Dnia 18 lipca. Sroda. Dnia 6 (18) lipca 1894 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

— Jutrzejsza uroczystość św. Wincentego à Paulo, założyciela zgromadzeń księży misjonarzy, sióstr miłosierdzia oraz domów przytułków dla dzieci obchodzona będzie w kościele św. Krzyża całodziennem nabożeństwem odpustowem z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami.

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawione będzie solenne nabożeństwo ku uczczeniu Przenajświętszego Sakramentu.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione będzie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji o godzinie 9-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Posłowie młodoczescy zgromadzili się przed dwoma dniami na konferencję, aby określić jako tako program przyszłego postępowania tego stronnictwa. Postanowienia, jakie na tem zebraniu zapadły, niewiele różnią się od znanych z dawniejszej działalności młodoczechów, a dadzą się ująć w dwa punkty: opozycję przeciwko rządowi koalicyjnemu i przechylanie się ku radykalizmowi. Zgromadzenie zajmowało się również sprawą niedalekich już delegacyj wspólnych.

Hr. Ferdynand Zichy, przywódzcą zachowawczych magnatów węgierskich, przedstawił w tych dniach w rozmowie z jednym ze swoich wyborców kierunek, w jakim obecnie węgierska magnaterja zachowawcza kroczyć zamierza. Na pierwszym planie stoi z natury rzeczy zwalczanie systemu liberalnego. W celu zaś zwiększenia liczby wyborców, pokrewnych hr. Zichy duchem, a raczej tylko przekonaniami politycznemi, partja starać się będzie o zmianę cenzusu wyborczego na niższy.

Z chwilą, gdy Chiny przyjęły propozycję angielskiego pośrednictwa w sprawie koreańskiej, otworzyło się pole do popisów zręczności dyplomatycznej. W ostatnich czasach wmieszały się do sprawy koreańskiej Stany Zjednoczone Ameryki północnej oraz Niemcy, które oświadczyły, iż bronić będą żarliwie swych interesów handlowych na chińskich i koreańskich wybrzeżach Azji. Z ogólnego zainteresowania się sprawą zatargu można wysnuć nieryzykowny wniosek, iż wojna pomiędzy chinami a Japonją dałaby początek nowej „kwestji wschodniej", a echo każdego sirzału odzywałoby się jednocześnie w Berlinie, Londynie, Paryżu i Waszyngtonie.

Powoli wyświetlają się przyczyny zatargu koreańskiego. Niedołężna gospodarka finansowa doprowadziła ludność w ośmiu prowincjach królestwa koreańskiego do wichrzeń. Przybrały one bardzo znaczne rozmiary od chwili, gdy t. zw. „szkoła koreańska" czyli partja ludowa, której celem jest wprowadzenie reform i wypędzenie cudzoziemców, zaczęła iść ręka w rękę z wichrzycielami. Proklamacja, wydana przez „szkołę koreańską" do ludu, zarzuciła doradzcom królewskim, że używają swych wpływów jedynie na bogacenie się osobiste. Od trzech lat zresztą jest Korea widownią powstań większych lub mniejszych, rząd jednak początkowo nie zwracał na nie uwagi. Ostatnia ruchawka, wszczęta w prowincji Chellado, przygotowana była najstaranniej, gdyż przewódzcy 50,000 powstańców rozporządzali bronią i amunicją, sprowadzoną z zagranicy.

W Pekinie myślano początkowo, iż pomoc chińska, jak to dawniej bywało, zażegna niebezpieczeństwo. Wysłano tedy okręt chiński na brzegi Korei wraz z oddziałem wojska, które rozłożyło się obozem pod Chemalpo, aliści teraz i Japonja wmieszała się w tę sprawę. Wiele przyczyn złożyło się na tę interwencję: po pierwsze rząd japoński miał niemiły zatarg z parlamentem i chciał zwrócić uwagę opinji publicznej na sprawy polityki zagranicznej; powtóre, sposobność do wzmocnienia swych wpływów na lądzie stałym, tuż pod bokiem Chin, może się zdarzyć nie tak prędko. Kto chce psa uderzyć, kij zawsze znajdzie, to też i Japonja niedługo szukała pretekstu do interwencji. Formalnie jest dotychczas Korea wasalem Chin, a król koreański niejednokrotnie w ostatnich latach dawał wyraz swym pojęciom politycznym wasala: w r. 1890, gdy po śmierci królowej wdowy koreańskiej zjawiło się w Söul poselstwo chińskie, aby utrwalić prawa zwierzchnictwa chińskiego, król złożył hołd cesarzowi chińskiemu, a w następstwie ustanowił nawet chiński urząd celny na wybrzeżu półwyspu Koreańskiego.

Ale i Japonja ma powody do trzymania swojego wojska na terytorjum koreańskiem. Pamiętne są krwawe sceny, których widownią było Söul w r. 1884-ym. Wówczas to, w czasie uroczystego bankietu z powodu wprowadzenia na półwyspie europejskich urządzeń pocztowych, partja przychylna Japonji otoczyła w zwartych tłumach pałac królewski i wezwała posła japońskiego, aby objął pieczę nad porządkiem w kraju. Przez cztery dni w stolicy Korei panowała najzupełniejsza anarchja. Ostatecznie rzecz skończyła się na tem, iż partja ludowa wzięła górę, ale była tak nieroztropną, iż pozwoliła na złupienie poselstwa japońskiego. Rząd koreański musiał się w drodze dyplomatycznej wytłumaczyć z zajścia, Japonja zaś pod pozorem ściągnięcia odszkodowania za poniesione straty dała sobie sama upoważnienie do utrzymywania stałej załogi japońskiej na Korei.

Odtąd, mianowicie od r. 1885-go, skończyło się wszechwładne zwierzchnictwo Chin nad półwyspem Koreańskim. Przy lada okazji miesza się Japonja do spraw koreańskich. Tak też zrobiła i po wybuchnięciu ostatniego powstania pod pretekstem obrony interesów japończyków, zamieszkałych na Korei.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, parlament angielski zamknie sesję bieżącą dopiero około d. 24-go sierpnia. Tymczasem zajmuje się izba gmin rozpra-

92)

KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

— A nie! nie!—szepnęła—to chwila wrażenia nic więcej. Nie poddam się, chociaż mnie wszystko opuszcza. Nie rozstanę się z chęcią życia, które w całej pełni odczuwam w sobie... Cóż się w końcu stało? Leszczyc mnie porzucił, tem lepiej, swobodniejszą będę, zrzucę ślimaczą skorupę. Ojca nie mam? Nie miałam go nigdy! Pójdę w życie sama, a urządzę go sobie tak, jak rozumiem... Artystycznem uniesieniem żyć będę i tem, co ono przyniesie. Zawody, rozczarowania, być może. Ale i promienne chwile rozkoszy, szału...

Zbliżyła się do okna.

U krańców widnokręgu, niewidocznego po za murami kamienic, musiały podnieść się chmury i ztamtąd wytrysnął odblask promienny, różowy zachodzącego słońca. Widać go było na krańcach pokładów chmur ciężkich, ołowianych i na szczytach dachów; przez szczeliny między domami przekradał się, jaskrawy, i padał na ziemię, zabarwił czarne gałęzie drzew na wielkich plantacjach, przerzynających tę część miasta, przecisnął się odblaskiem aż do zabrukanego okna Janiny i złocił nędzę hotelowego pokoiku.

Na ulicach i plantacjach tłumy. Korzystano z ostatniego może cieplejszego i pogodnego wieczora późnej jesieni i przechadzano się. Janina wychyliła się z okna i patrzyła, zrazu obojętnie, potem z coraz większem zajęciem. Obserwowała mimowoli postacie przechodniów: to obojętne, apatyczne, to ożywione lub spokojne, to zakłopotane, śpieszące się. Szły jedna za drugą, blizko siebie, a nie złączone z sobą niczem, każda w innym celu i z inną myślą, każda wyrosła wśród odmiennych warunków i otoczenia, odmiennemi nieraz lub nawet sprzecznemi ożywiona uczuciami, każda inaczej pojmująca życie i znosząca je, a wszakże razem tworzyły jedno, wielkie społeczeństwo, które dążyło w jednym kierunku i do wspólnego celu—do kresu... Co znaczą wysilenia, bóle, walki, energja jednostki wobec tej wszechpotężnej woli, która kieruje zbiorowym człowiekiem—społeczeństwem?

Myśl ta przeniknęła Janinę. Próżny wysiłek, daremne starania, marne troski!... Cóż znaczy istnienie jednostki w tym wielkim oceanie ludzkości?

Chodnikiem, po stronie przeciwległej szły dwie młode kobiety. Bardzo strojnie ubrane, rozmawiały głośno, śmiejąc się i rzucając dokoła wyzywające spojrzenia. Oglądano się za niemi, a one szły dalej, pewne siebie, wesołe, z podniesionem czołem, wyzywając ciągle.

Janina cofnęła się nieco od okna i kurczowo zacisnęła dłonie.

— O tak! — szepnęła. — Zatracić w sobie uczucie wstrętu, stłumić zrywające się w duszy bunty, poddać się prądowi i wesoło nieść swoją hańbę... oto, czego uczy życie!

— Dobry wieczór pani... — zabrzmiał za nią głos Przemskiego.

Wzdrygnęła się od stóp do głowy i odwróciła się szybko, kierując ku niemu oczy wielkie, pytające, z przestrachem.

A on tłumaczył się, przepraszał.

Wiedział, że Janina jest u siebie i wszedł, nie mogąc doczekać się odpowiedzi na kilkakrotne dyskretne pukanie, którego Janina pochylona w oknie nie słyszała.

Ale ona teraz nie słuchała jego usprawiedliwienia. Była mu wdzięczną, bardzo wdzięczną, że przyszedł... Myślała już, że o niej zapomniał. Cóż jej przynosi, bardzo złe nowiny?

Wzrokiem badała spokojną twarz Przemskiego z której nic wyczytać nie było można.

— Mów pan! mów!—błagała.

— Niech się pani uspokoi — odparł Przemski — wiadomości nie są ani bardzo złe, ani dobre, jak zwykle w życiu. Trzeba zimnej krwi i rozwagi.

— Mój ojciec!—przerwała Janina.

— Pan Woryski — odrzekł Przemski, zawsze bardzo spokojny — jest obecnie w sądzie...

— Uwięziony!

— Składa zeznania... Można wszakże mniemać, że wkrótce wolność odzyska... Sam się zgłosił.

Janina, jakby zapomniawszy o obecności Przemskiego, szybkiemi krokami przebiegała pokój.

Więc stało się to, czego się lękała najbardziej. Do hańby matki przyłączyła się teraz hańba ojca, napiętnowana uwięzieniem za oszustwo... To szczyt! Cóż ona mogła mieć jeszcze do stracenia?

Tymczasem Przemski opowiadał jej wszystko, uwydatniając mimochodem swoje zabiegi i starania.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

wami nad budżetem, którego trzecie czytanie rozpocznie się dziś czy jutro. W tych dniach również przyjdzie na stół w drugiem czytaniu niecierpliwie oczekiwany przez irlandczyków bil dzierżawny, przyczem opozycja unjonistyczna zamierza żywe stawić *veto.* I izba lordów ma przed sobą ożywione rozprawy z powodu drugiego czytania bilu Salisbury'ego. Jak zapewnia *Times,* rząd nie porzucił dotychczas myśli oponowania przeciwko bilowi. *J. R.*

Zabezpieczenie bytu.

Jeden z najpoważniejszych przemysłowców tutejszych, słusznie senjorem fabrykantów nazywany, p. Ludwik Szwede, skreślił wielce cenne „Uwagi nad zabezpieczeniem bytu pracowników w starości". Jak wszelkie projekty, tak olbrzymio trudnej do rozwiązania sprawy dotyczące, i pomysł p. Szwedego może wywołać wiele zarzutów, a przedewszystkiem wiele dyskusji *za* i *przeciw*, nie mniej jednak zasługuje on na baczną uwagę ekonomistów i prawników, którzy niewątpliwie wdzięczni będą szanownemu autorowi za ten głos długoletniego doświadczenia i głębokiej znajomości stosunków, głos oparty na poczuciu wysoce humanitarnem i dążeniach szlachetnych.

(Przyp. red.)

I.

Główną przyczyną trosk klas pracujących jest myśl o przyszłości. Gdyby pracownik mógł przewidywać, a tembardziej gdyby był pewnym, że przyszłość jego może być lepszą, że nie będzie potrzebował prosić nikogo o pomoc, lecz będzie miał skromny byt zapewniony, z pewnością ręczyć można, że praca jego przyjemniejszą i weselsząby była.

Lecz ażeby pracownik z płacy, którą pobiera, mógł zaoszczędzić tyle, iżby na starość zdolny był zebrać fundusz dostateczny do zabezpieczenia sobie bytu, jest niepodobieństwem.

Wszelkie znowu stowarzyszenia korporacyjne lub asekuracyjne, dotąd nie osiągnęły celu, ponieważ bardzo mała cząstka interesowanych z nich korzysta.

Jeżeli bezstronnie zastanowimy się, kto powinien troszczyć się o los pracownika, to przyjdziemy do przekonania, że obowiązek ten spoczywa na tych, którzy z pracy część zysków osiągają, t. j. na chlebodawcach.

Niepodobna żądać, ażeby chlebodawcy, którzy znaczne ciężary ponoszą, a i nie wszyscy są pewni, że sami w przyszłości będą mieli byt zapewniony—całemu zadaniu sami podołali.

To też projekt, który tu przedstawiamy, powinien być tak skromny w swoich żądaniach, ażeby był możliwym do wykonania.

Jedynym sposobem, który mógłby być możebnym do zabezpieczenia bytu starości tej klasie, byłaby ogólna kasa wsparć emerytalnych dla wszystkich pracujących—bez najmniejszego udziału tychże pracujących, a to na warunkach następujących.

Że każdy człowiek, potrzebujący do pomocy czyli zatrudnienia osoby drugiej czy to pracownika do fabryki, lub jeżeli jest majstrem, czeladnika do swego fachu, czy to w przedsiębiorstwie, czy do usługi, lub do kuchni, albo szwaczki do szycia, czy do jakiegokolwiek zatrudnienia, słowem zatrudniający, oprócz umówionego wynagrodzenia za pracę, ma uiszczać osobno *podatek wsparć* od każdej zatrudnionej osoby.

Wysokość tego podatku musiałaby być rozmaitą, mianowicie trojaką, i tak:

1) Od osób, które stale mają zajęcia, to jest kwartalne i dłuższe. Przypuśćmy, że od tej kategorji chlebodawcy uiszczać będą podatek wsparć emerytalnych w stosunku jednej kopiejki dziennie od osoby.

Licząc rok na 300 dni roboczych, wypadłoby trzy ruble od osoby rocznie.

2) Od osoby, którąby użytkowano kilka dni tylko lub parę tygodni, płaconoby podatku 2 kopiejki dziennie.

3) Nareszcie od pracownika, który byłby zajęty jeden dzień lub kilka godzin tylko, 3 kop. podatku, a to z powodu niestałego zajęcia.

Jeżeli pracownik ulegnie chorobie lub opuści zatrudnienie z innej jakiej przyczyny, a tem samem podatek wsparć uiszczany nie będzie, to po powrocie do pracy ze swego zarobku brakujący podatek uregulować jest obowiązany.

Ludwik Szwede.

Ze świata mody.

Musiał ktoś czemś ciężko zgrzeszyć w państwie mody i oto przyszła kara w postaci ulewy nieskończonej, co władzom rządzącym tego państwa samowolnego wszystkie szyki zepsuła, pozbawiając tak długo możności olśnienia przygotowanemi z mozołem na sezon letni bogactwami.

Bo komuż myśleć się chciało wobec tego nieba zasnutego stale ołowianemi chmury, o powiewnych batystach, przezroczych grenadinach, statecznych pikach i płótnach, kiedy jedynym możliwym strojem były płaszcze od deszczu? Ulitowały się jednak w końcu niebiosa, uznały snać, iż dosyć za grzechy pokuty i zajaśniały słońcem i błękitem, możemy tedy nareszcie rozejrzeć się w przepisach obowiązującego na sezon letni kodeksu modnego.

Więc śród materjałów, w jakie nam się w dni upalne przyoblekać nakazano, *haute nouveauté* stanowią grenadiny, bareże i lśniące włochate sułtany. Wyrugowały one prawie zupełnie krepony, z których utrzymuje się jeszcze *crèpe arabe,* w buljony przedzielone atłasowemi paskami. Sułtany — to dawna znajomość, jak zresztą wszelkie niemal „nowości", a chociaż gościnność nakazywałaby takim starym znajomym dobre zgotować przyjęcie, trudno nam jednak sułtany te zachwalać, boć na upalne dni włochaty materjał taki za ciepły, a w dni chłodniejsze znów niebardzo można w takie jasne ubierać się kolory, w jakich ów materjał wyrabiają. Grenadinom zatem i bareżom przezroczystym, bądź gładkim, bądź w pasy atłasowe lub *armuré* stanowczo przyznajemy pierwszeństwo na tualety wykwintniejsze, na które także znakomicie się nadaje tiul grecki, zastępujący dziś w zupełności przez tyle lat z powodzeniem noszone suknie koronkowe. Wszystkie te materjały wymagają spodu jedwabnego, który się kraje formą *princesse,* a może być najrozmaitszego koloru. Oczywiście na ulicę czarny lub *mordoré,* czy też szary ze srebrnym odcieniem będzie najodpowiedniejszy, gdy modny dziś *groseill, vert-amande, paille* dopełni świetnie tualet wyścigowych, stroju na jaki festival, *garden-party* czy inną zabawę, sezonowi letniemu właściwą.

Od czasów, w których bogini Izyda, Ozirysowa siostra i—małżonka, używała do zawiązywania sandałów wstążek, stały się one uświęconym przyborem stroju kobiecego. Galon, haft, pasmanterja zdołały chwilowo wszechwładne ich panowanie ukrócić, ale zdetronizować nikt ich dotąd nie potrafił. A w sezonie bieżącym oplątały nas te izydowe pęta obficiej, niż kiedykolwiek, pełno dziś wstążek na kapeluszach, na stanikach, na spódnicach, to w kokardach, to w długich spadających puklach i końcach, to w ruszach wreszcie. A postacie ich najrozmaitsze: szkockie, morowe, mieniące, *Louis XVI* ażurowe w bladych odcieniach, *Pompadour* drukowane, repsowe, atłasowe, a kolory uprzywilejowene: *cerise* i *rose Malmaison.* Kokardy w tych dwóch cieniach stanowią wielce efektowną kombinację.

Fulary, surowe jedwabie indyjskie *tussore* utraciły łaski, jakiemi się przez tyle lat całkiem zasłużenie cieszyły. Nie idzie za tem, żeby suknia z jednego czy drugiego materjału miała być całkiem *démodée,* a będzie zawsze przyjemniejsza w noszeniu i estetyczniejsza w wyglądzie, niż wielki *clou* tegorocznego sezonu—tualeta pikowa. Sztywny ten i ciężki materjał, wyrabiany dziś w różnych kolorach i rozmaitych deseniach, wymaga bezwarunkowo kroju *tailleur,* a taka wykrochmalona stateczność dobra na porę, kiedy „północ wiatrem dmucha", lecz w miesiącach róż i słowików przystoją nam obłoki koronek i batystów zwoje. Odłóżmy więc, *quant même,* pikę na koniec lata, w morskich miejscowościach kąpielowych będzie ona na miejscu.

Gipiury i *valenciennes,* najwięcej to dzisiaj używany rodzaj koronek do przybierania sukien batystowych, nie należy wszakże pogardzać i wstawkami z haftu. W wełnach lekkich deseń *damier* zaczyna już powoli ustępować wąziutkim, jak niteczki, paskom, a przezwano ten nowy *genre: Rochdale* i *coursing.*

W kroju sukien zmian niewiele. Upięte spódnice zakończyły już stanowczo swój krótkotrwały żywot—i słusznie. Powrót do spódnic gładkich nastąpił na całej linji, a węższe one już znacznie i prawie wcale nie ubierane, chyba ruszą w dole lub na przodzie pasami z wstążki *en échelle.* Na staniki natomiast przeniosła się cała gorliwość modniarek i tu wytwarzają z pomocą wstążek, koronek, galonów dżetowych najrozmaitsze efekty i kombinacje. Fason stanika krótki, bluzkowy, ciągle przeważa; utrzymują się też *bolra* i *figara,* a motyle z gazy czy krepy lub tiulu na zakończenie przy szyi uważamy za nader gustowny pomysł do letnich, batystowych zwłaszcza tualet.

Parasolki koronkowe i gazowe, jako niepraktyczne, boć przecie przezroczystemi będąc, od słońca nie ochraniają, ustąpiły miejsca morowym, bądź czarnym, bądź w cieniu do sukni stosownym; zdobi je dokoła gipiura *Isigny,* na rączce powinny mieć *choux,* a gałkę z *cristal de roche,* ozdobioną złoconą girlandą, jako najmodniejszą.

Na kapeluszach, kapotkach czy okrągłych o dużych rondach prostych lub fantazyjnie wygiętych, kwiaty i wstążki, wstążki i kwiaty, a gdzie tylko się da, o ile tylko barwa sukni zbyt krzyczącego protestu nie podniesie, zawsze kolor *cerise,* albo kwiat nim jaśnieje, albo wabi nim oko wielka kokarda.

Na zakończenie miałabym ochotę konkurs ogłosić: czy też która z nadobnych czytelniczek odgadnie, jaka fantazja przyszła nieobliczonej w swoich kaprysach władczyni Modzie? Oto, w porze rozkwitu całej natury, w czasie kiedy kwiatów świeżych mamy podostatkiem, każe nam się stroić w kwiaty sztuczne! Chce, aby wyrazem najwyższego szyku był bukiecik, przypięty na prawem ramieniu, a drugi z lewej strony w pasie, lub też, aby przez stanik przerzucona była w ukos girlanda od prawego ramienia do lewego boku.

A gdyby tak się zbuntować i przystrajać w ten sposób staniki kwiatami, ale... żywemi? *n.*

— Wczoraj, d. 17-go lipca, o godzinie 7½ wieczorem, Jego Ekscelencja Główny Naczelnik kraju Jenerał-adjutant J. W. Gurko raczył odjechać wraz ze swoją małżonką i rodziną koleją nadwiślańską przez Jabłonnę do Zegrza. Przy odejściu pociągu na dworcu kolejowym obecni byli: komendant forterecy warszawskiej jenerał-lejtnant K. W. Komarow, naczelnik warszawskiego okręgu żandarmów jenerał-lejtnant N. P. Brok, naczelnik sztabu okręgu wojennego warszawskiego jenerał-lejtnant A. K. Puzyrewski, zarządzający kancelarją jenerał-gubernatora warszawskiego r. t. K. W. Bożowski, prezydent miasta Warszawy jenerał-major N. W. Bibikow, gubernator warszawski szambelan Najwyższego Dworu rz. r. st. J. A. Andrejew i oberpolicmajster m. Warszawy jenerał-major N. W. Klejgels. Naczelnik sztabu okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-lejtnant A. K. Puzyrewski, pojechał razem z Jego Ekscelencją. *(Warsz. Dniewn.)*

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Jak donosi *Now. wr.*, grupa kapitalistów moskiewskich i petersburskich organizuje nowy bank komisowo-pożyczkowy, który operować zamierza wyłącznie w zakresie wydawania zaliczeń na transporty kolejowe, towary i frachty. Ustawa banku złożona została w ministerjum finansów.

= *Birż. wied.* informują, że w Petersburgu utworzone będzie towarzystwo ubezpieczenia wzajemnego pod nazwą „Towarzystwo fabrykantów i przemysłowców w celu wzajemnego ubezpieczania robotników i oficjalistów od nieszczęśliwych wypadków". Towarzystwo rozpocznie swoje funkcje, jeżeli przyłączy się doń przynajmniej 20-tu fabrykantów, którzy zasekurują swoich robotników przynajmniej na sumę rs. 15,000.

= Jak się dowiadują *Birż. wied.*, poruszona została kwestja w ministerjum finansów, aby z Banku państwa wydawano ziemianom pożyczki na zastaw bydła rogatego, o ile bydło to zostanie zaasekurowane na odpowiednią sumę.

= *Warsz. Dniewn.*, na mocy zebranych przez siebie informacyj, zaprzecza doniesieniu kilku pism tutejszych o zamierzonej jakoby reformie loterji klasycznej Królestwa Polskiego. Kwestja reformy była wprawdzie poruszona jeszcze w r. 1886-ym, lecz wówczas już uznano za konieczne pozostawienie jej nadal bez zmiany i obecnie tylko czynione są starania o wynalezienie środków przeciwko nadużyciom przy sprzedaży biletów loteryjnych.

= *Warsz. Dniewn.* pisze, że nowa ustawa Banku państwa i jego organów wprowadzona będzie w wykonanie w gubernjach Królestwa Polskiego około d. 1-go września. Obecnie już kantor warszawski Banku przy udzielaniu pożyczek na zastaw zboża będzie stosował nową ustawę. Według przyjętego w nowej ustawie systemu okręgowego dla gubernij Królestwa Polskiego, niezależnie od kantoru, utworzony będzie oddzielny zarząd okręgowy, pod którego zwierzchnictwem pozostawać będą wszystkie znajdujące się w kraju tutejszym organy Banku. Oddział białostocki również będzie wcielony do okręgu warszawskiego.

= Z dniem jutrzejszym zaczną być stosowane ulgi taryfowe na kolejach russkich dla przejazdu lekarzy i członków VIII-go międzynarodowego kongresu hygienicznego i demograficznego, który ma się odbyć w sierpniu w Budapeszcie.

= Właściciel domu pod nr. 13—15-ym przy ulicy Marszałkowskiej, zajętego na fabryki z dużą ilością robotników, przystąpił do urządzenia lokalu na traktjernię lub inny handel spirytualij, bez pozwolenia na to właściwej władzy. Na zasadzie art. 141-go ustawy o przemyśle (wyd. z r. 1893-go) p. oberpolicmajster surowo poleca w *Gaz. polic.* komisarzom cyrkułowym, pod osobistą ich odpowiedzialnością, przestrzegania, ażeby w domach, zajętych na fabryki lub zakłady przemysłowe, bezwarunkowo nie urządzano i nie otwierano żadnych handlów spirytualij.

= Sędzia pokoju 8-go oddziału m. Warszawy wzywa spadkobierców zmarłego w d. 9-ym lipca 1848-go r. w Warszawie Jana Żarnowskiego, ażeby w ciągu

sześciu miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia udowodnili swoje prawa do pozostałego po nieboszczyku na cmentarzu powązkowskim grobu murowanego.

= W chwili obecnej wykończane są nowe cieplarnie na tarasie starej oranżerji w parku łazienkowskim.

= Departament handlu i przemysłu, odezwą z d. 13-go czerwca r. b., między innemi zawiadomił pana oberpolicmajstra, o czem podaje *Gaz. polic.*, iż p. minister skarbu na posady inspektorów fabrycznych w gub. warszawskiej raczył zamianować: inżeniera-technologa p. Mikołaja Musatowa i inżeniera-technologa r. hon. Mikołaja Iwanisowa, przyczem ostatniemu z nich powierzono także pełnienie obowiązków starszego inspektora fabrycznego gub. warszawskiej do czasu obsadzenia tej posady.

= Z teatru i muzyki.

* Z powodu wzmianki, iż opera Smetany „Prodana nevesta" ma być wystawiona siłami teatru Nowego, winniśmy kilka słów uzupełnienia.

Operę istotnie wystawia reżyserja teatru Nowego, „Nevesta" jednak ukaże się na scenie teatru Letniego w ogrodzie Saskim.

Chóry i orkiestra należycie będą skompletowane.

Do opery czeskiej sprowadzono z zagranicy oryginalną partyturę i głosy orkiestrowe.

* Na scenie teatru Letniego odbywają się codziennie próby pamięciowe z czteroaktowego dramatu Wiktoryna Sardou p. t. „Ferreol", w której rolę tytułową objął p. Nowicki.

Nadto główne role odtworzą pp.: Lüdowa, Czakówna, Barszczewska oraz pp. Ładnowski, Leszczyński, Rapacki, Wojdałowicz i Wolski.

„Ferreol" dany będzie po raz pierwszy w przyszłym tygodniu.

* Pojutrze p. Mieczysław Frenkiel udaje się na pięciotygodniowy urlop do Krynicy dla poratowania zdrowia.

Ulubiony artysta naszej sceny wystąpi przed wyjazdem dwukrotnie: dziś w „Poskromieniu złośnicy" a jutro w „Złotym cielcu".

* Na wczorajszem przedstawieniu „Letników" w teatrze Letnim licznie zebrana publiczność miała niespodziankę: jeden z naszych zamiłowanych rowerzystów teatralnych ukazał się na scenie w odpowiedniej roli na prawdziwym rowerze...

* W teatrze Nowym dziś i jutro przedstawienie operetki „Sztygar" Karola Zellera.

Dawno nieśpiewane „Dziecko szczęścia" ukaże się w nadchodzącą niedzielę w teatrze Nowym przy ulicy Królewskiej.

Rolę Śmieszki, z repertuaru ongi p. Zimajerowej, odegra p. Grassówna.

Pozostałą główną obsadę tworzyć będą panie, Święcka i Micińska, tudzież pp.: Misiewicz, Rzecznik Jarszewski, Laskowski, Rutkowski i Kulesza.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 428, Nowym 462; w teatrzykach ogródkowych: Bellevue 156, Eldorado 200, Wodewilu 180; w cyrku znajdowało się osób 154.

= Kolonje letnie.

Wczoraj koleją wiedeńską, o godzinie 3-ej m. 50 po południu, wyjechali na drugi sezon do Bartnik chłopcy chrześcijanie w liczbie 50-iu.

Wiadomości o kolonji w Bartnikach, zebrane z pierwszego sezonu czterotygodniowego, przekonywają dowodnie, że tak pod względem warunków sanitarnych miejscowych, jak pod względem gospodarstwa i dozoru kolonja ta jest pierwszorzędnej wartości.

Właściciel Bartnik, p. Feliks Sobański, ofiarą gościny w tej wybornej miejscowości trwałą zasługę względem ludności ubogiej naszego miasta położył.

Dziś, o godz. 8-ej m. 45 zrana, koleją nadwiślańską wyjechały do Pilawy, dalej zaś furmanką do Siedzowa dziewczynki chrześcijańskie w liczbie 101.

Niestety, wypadło pozostawić kilkanaście dziewcząteк, przybyłych z matkami na dworzec, w nadziei znalezienia miejsc wolnych.

Wszystkie wezwane kartami, z wyjątkiem jednej przybyły.

Na ów jedyny wakans wybrano dwie najmizerniejsze kandydatki z wyczekujących i rozstrzygnięto los... supełkiem.

Naturalnie dużo ztąd było łez i dużo z drugiej strony radości.

= Wycieczka.

Wczoraj uroczy Morysinek przyjął gościnnie pod swojemi niebotycznemi drzewami dziatwę mokotowską.

Już w przeddzień majówki wychowańcy przygotowywali piłki, palanty, serso, kręgle, a ogodzinie 6-ej zrana, na dany sygnał, dziatwa była gotowa do wymarszu; zajechały dwa wozy p. Kielmana z Mokotowa, siadają wychowańcy wraz z swymi przewodnikami, jadą do Służewa; tam ks. rektor Kaczyński, kapelan zakładu, odprawił mszę św., po której nastąpiło śniadanie wspólne, i drużyna, śpiewając „Hej na przechadzkę", ruszyła do parku wilanowskiego, a następnie do Morysinka.

Po krótkim wypoczynku po tej przechadzce rozpoczęła się zabawa, śpiewy, gimnastyka, deklamacja.

Po obiedzie kierownik zakładu, p. Koźmiński, miał pogadankę z wychowańcami o krążeniu wody w naturze, nauczyciel zaś zakładu mówił im o geografji fizycznej.

Prawdziwą niespodzianką i radością dla wychowańców był przyjazd dra Stummera z żoną; znowu zabawy, korowody, gra w kółko, śpiewy, nagradzane łakociami z rąk pani Stummerowej.

= Aleje Ujazdowskie.

W tych dniach zniknął jeszcze jeden z ogrodów w Alejach Ujazdowskich, nadających im charakter miejsca spacerowego.

W ogrodzie, po lewej stronie po za domem hr. Ożarowskiego, wycięto już stare drzewa i przystąpiono do stawiania rusztowań pod mający tam stanąć dom mieszkalny.

Nie ulega wątpliwości, że za lat kilka, a najdalej kilkanaście, całe Aleje zamienią się w zwykłą, może nawet bardzo ładną ulicę.

Zyska na tem wygląd miasta, ale czy zyska zdrowotność, jeśli pozbędziemy się miejsca przechadzki, gdzie jeszcze względnie dość czystem powietrzem odetchnąć było można?

= Niezwykła wygrana.

Na wyścigach niedzielnych pod Petersburgiem (na hipodromie kołomiaskim) w biegu, w którym brały udział konie: „Pani Chorążyna" L. Grabowskiego, „Ceylon" i „Granit" L. Krasińskiego, „Pyrrha" hr. Ribeaupierre'a i „Imperiał" Potockiego, wbrew wszelkim przewidywaniom miejscowych sportsmenów zwyciężył „Granit".

Ogólną faworytką była „Pani Chorążyna", na „Granita" zaś wykupiono zaledwie 10 biletów.

Otóż totalizator płacił 1,150 rs. za bilet 10-rublowy.

= Z ulicy.

Zamieszkały w domu pod № 2-im przy ul. Nowolipki kupiec Dekkina, przechodząc przez ul. Rymarską, pomimo postawionych barjer nie zboczył z chodnika, lecz szedł dalej przy ścianie domu, w którym prowadzą obecnie roboty restauracyjne.

Wypadek zdarzył, iż w chwili tej spadł kawałek cegły, który niebacznego przechodnia uderzył w krzyż.

Szczęściem Dekkina uległ tylko lekkiemu obrażeniu i po chwili udał się w dalszą drogę.

= Wybuch w „budzie".

Nocy onegdajszej pasażerowie, jadący „budą" Walfisza z Radomia do Warszawy, nie dojeżdżając do Sękocina, usłyszeli głośny huk.

Jednocześnie drzemiący w tylnej części furgonu zaczęli wyskakiwać na szosę.

Eksplozję wywołał... miód w baryłce, umieszczonej pod siedzeniami.

Nie obyło się też bez wypadku, jeden bowiem z podróżnych, Esterman, wywichnął nogę, woźnicy zaś Kaliszerowi koło zgniotło dwa palce u ręki.

= Nagły zgon.

Wczorajszego wieczora zmarł nagle maszynista kolei nadwiślańskiej, Teofil Cichocki, w wieku lat 51.

Przyczyna zgonu niewiadoma.

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

Matylda z Tejchmanów

SKOLIMOWSKA,

WDOWA,

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 17-go lipca r. b. we wsi Karolówka, przeżywszy lat 55. Pogrążeni w głębokim smutku: syn i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła powązkowskiego dnia 20-go lipca, to jest w piątek, o godzinie **11-ej** przed poł., oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz skończonem nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —3313—

Ś. † P.

Władysława z Dobrzańskich

MIERNOWSKA,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła, przeżywszy lat 52. W ciężkim smutku pozostała matka zaprasza krewnych i przyjaciół rodziny Dobrzańskich na pogrzeb w dniu 19-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie **6-ej** po południu z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski. 3310

Ś. † P.

Leonja de Lëvenoff,

jedyna córeczka Natalji z Goljanów i Pawła de Lëvenoff, przeżywszy lat 8 i miesięcy 4, powiększyła grono aniołków. Smutny obrzęd pogrzebu nastąpi w dniu 19-ym lipca, o godzinie **5-ej** po południu, z domu przy ulicy Wareckiej № 14, o czem stroskana matka zawiadamia rodzinę i życzliwych. 3314

W dniu 12-ym lipca r. b. zmarła w Płocku, po długich i ciężkich cierpieniach

Ś. † P.

Joanna z Osieckich Bulewska,

wdowa po b. majorze i obywatelu m. Płocka, w wieku lat 74, o czem stroskane dzieci i wnuki zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. 3302

† W piątek, dnia 20-go lipca, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Jana Idziego Płonczyńskiego,

odprawiona będzie żałobna wotywa w kościele św. Aleksandra, o godz. **9 i pół** zrana, na którą pozostały ojciec zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 3291

We czwartek, dnia 19-go b. m., o godzinie **11-ej** przed poł., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

B. P.

Kazimierza Karola

TANNENBAUMA,

odbędzie się na cmentarzu starozakonnych inaguracja pomnika. Na obrządek ten zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomąch. 3307

† Dnia 19-go lipca, to jest we czwartek, jako w trzecią rocznicę śmierci

ś. p. Bronisława Korpaczewskiego,

w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostała córka zaprasza. 3300

† We czwartek, dnia 19-go lipca, o godzinie **9 i pół** zrana jako w drugą bolesną rocznicę śmierci —3295

ś. p. Pauliny z Peczów Domżał,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które nieutulona w żalu córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 3295

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Mińsk 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Wielkie dobra Smolewickie, należące do księżny Hohenlohe, przeszły na własność Helmersona.

PODRÓŻE.

Berlin 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Cesarzowa udała się wczoraj na Drontheim do Chrystjanji.

WYJAZD DRUMMONTA.

Bruksella 18-go lipca. *(Tel. pryw. K. W.)*— Redaktor *Libre Parole*, Drummont, zamieszkał tu w pałacyku, zajmowanym ongi przez jenerała Boulangera. Drummont pisywać będzie artykuły swoje w Brukselli, w których nie myśli oszczędzać rządu francuskiego. Głośny antysemita zapewnił rząd belgijski, iż unikać będzie wszystkiego, coby rząd mogło narazić na kłopoty.

ZJAZDY NAUKOWE.

Lwów 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Po ożywionej dyskusji zjazd pedagogów uchwalił wniosek Bujwidowej o potrzebie dopuszczenia kobiet do uniwersytetu w charakterze rzeczywistych studentek oraz wniosek Machczyńskiej o potrzebie utworzenia w Galicji wyższego zakładu naukowego dla kobiet.

ŚRODKI ZARADCZE.

Rzym 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)* — Senat przyjął kolejno prawa, dotyczące sprzedaży materjałów wybuchowych, podburzania do przestępstw, propagandy czynów przemocy w prasie,

wreszcie przymusowego miejsca pobytu. W czasie rozpraw nad tym ostatnim punktem nowych praw ostrzegał senator Canonico, aby nagromadzenie w jednem miejscu przymusowego pobytu wielu niebezpiecznych indywiduów samo z siebie nie wytworzyło ognisk propagandy anarchicznej.

Rzym 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Prezes ministrów Crispi oświadczył, iż uchwalone wczoraj przez senat prawa przeciwko propagandzie anarchicznej są tylko początkiem całego szeregu obostrzeń, mających na widoku bezpieczeństwo spokoju ogólnego. Natychmiast po zwołaniu sesji jesiennej izby deputowanych rząd wystąpi z wnioskiem, aby pewne kategorje anarchistów, choćby nawet nie wojujących, były wysyłane do Afryki do kolonij roboczych.

Londyn 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Izba lordów 89 głosami przeciwko 37 przyjęła w drugiem czytaniu bil Salisburego, dotyczący przeszkód, stawianych cudzoziemcom chorym lub podejrzanym przy wylądowywaniu na terytorjum Anglji. Rząd oponował napróżno.

Paryż 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Rozpoczęły się w izbie deputowanych rozprawy nad przedstawionemi przez rząd prawami, dotyczącemi propagandy anarchicznej. Oczekiwane są ożywione rozprawy. Socjaliści w ostatniej chwili postawili 20 poprawek i postanowili zażądać, aby nad każdym artykułem odbywało się głosowanie imienne. Prócz tego będą żądali odroczenia stanowczej uchwały do sesji jesiennej. Rząd domagać się będzie uchwalenia praw w całości jedynie ze zmianami, które wskazała i zaaprobowała komisja parlamentarna. W razie ostatecznym ministerjum postawi kwestję gabinetową co do zasady projektu. Przyjaciele rządu doradzają, aby nie stawiał kwestji gabinetowej co do stałości prawa, gdyż wielu umiarkowanych republikanów pragnie, aby prawa przedstawione przez rząd, uchwalone były tymczasowo, tytułem próby, na dwa lata.

Paryż 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Rząd wezwał telegraficznie wszystkich nieobecnych w Paryżu deputowanych, aby się stawili na sesję, która rozważać ma prawa przeciwko propagandzie anarchicznej. Złożono około stu poprawek, komisja jednak parlamentarna, na wniosek ministra sprawiedliwości, Guérina, wydała opinję dla wszystkich poprawek nieprzychylną.

ARESZTOWANIA.

Rzym 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Aresztowany w Bastji domniemany morderca Bandi'ego, Lucchesi, zdradzony był przez jednego ze swych spólników.

Rzym 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Lista anarchistów, zakwalifikowanych do wysłania na kolonje karne, jest już gotowa. Najwięcej na liście figuruje mieszkańców Livorna.

Rzym 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Minister Crispi otrzymuje wciąż listy z pogróżkami. Znaczna liczba policjantów wyjechała do Neapolu z wyłącznym celem strzeżenia willi Crispiego, gdyż listy zawierają pogróżki zamordowania córki Crispiego.

Neapol 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Policja znalazła w pobliżu cmentarza 30-letniego człowieka w agonji. Umierający zeznał, iż przyjął truciznę, gdyż nie miał odwagi do zamordowania jednego z włoskich mężów stanu, do czego obowiązywał go rozkaz grona anarchistów, do którego należał. Policja zabiera się z nadzwyczajną energją do wyświetlenia sprawy.

Altona 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Policja aresztowała w pobliskim Langenfeld trzech anarchistów, którzy rozdawali ludności podburzające broszury i pisma ulotne.

Paryż 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)* — Śledztwo wykryło, iż Lucchesi był już w r. 1889-ym skazany na pięć lat więzienia za usiłowanie morderstwa. Zaledwie wypuszczony na wolność, napadł w biały dzień w Livornie na przechodzącego starca, ograbił go i zranił sztyletem. Policja odtąd szukała Lucchesi'ego bezskutecznie.

Londyn 18-go lipca. *(Tel. pr. Kur. Warsz.)*— W chwili, gdy dr. Sandys z Cambridge wysiadał wczoraj wieczorem z powozu z małżonką swą przed gmachem parlamentu, rzucił się na panią Sandys jakiś człowiek, który usiłował zadać jej pchnięcie nożem. Mąż przeszkodził morderstwu, nadbiegła zaś policja aresztowała napastnika, który zeznał, iż jest anarchistą.

NIEPORZĄDKI W INTENDENTURZE.

Paryż 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — *Figaro* dowiaduje się z Marsylji, iż odjazd parowca „Rhone", przeznaczonego na wody Conga, odłożono na czas nieograniczony, gdyż kapitan statku Monteil stwierdził, iż wszystkie zapasy żywności, dostawione na statek dla załogi, są zupełnie zepsute.

SPRAWY KOREAŃSKIE.

Londyn 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Nadeszło urzędowe zaprzeczenie pogłoski, jakoby Japonja miała przyjąć pośrednictwo w sprawie koreańkiej.

Londyn 18-go lipca. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Rząd chiński wysłał znów do Korei dziewięć statków wojennych.

Londyn 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Rząd chiński wzbrania się przedsiębrać wspólnie z Japonją środki, mające na celu przywrócenie porządku na Korei. Rząd chiński kładzie szczególny nacisk na konieczność wycofania wojsk japońskich z Korei. To ostatnie postanowienie zdaje się być odpowiedzią Chin na propozycje Anglji co do pośrednictwa w sporze.

UNIEWAŻNIENIE TRAKTATU.

Belgrad 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Rząd unieważnił traktat solny z Rumunją, zawarty przez dyrektora monopolu państwowego, Łazarza Patschu, bez pozwolenia ministra finansów. Jednocześnie Patschu otrzymał dymisję.

TRĄBA POWIETRZNA.

Monachjum 18-go lipca. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Trąba powietrzna zniszczyła doszczętnie miejscowości Schwaberwegen, Mooshäusl, Forstinning, Siekenberg, Forstern i Tabing. Szkody przenoszą dwa miljony marek oprócz zniszczonego zboża, którego wartość wyniesie drugie tyle. Sprawdzono, iż nie obyło się bez ofiar w ludziach. Dwoje dzieci zginęło; do stu osób ranionych. Ogółem 200 siedzib włościańskich jest zniszczonych zupełnie, do 100 straciło najmniej połowę budynków i dobytku.

PO ZABURZENIACH.

Chicago 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Ze wszystkich linij kolejowych nadchodzą pomyślne wieści. W zakładach fabrycznych Pullmana wszyscy robotnicy powrócili do roboty.

Chicago 18-go lipca. *(Tel. pr. Kur. Warsz.)*— W obozie wojska regularnego, stojącego pod miastem, wskutek nieostrożności zdarzyła się eksplozja na furgonie z prochem. Trzech żołnierzy zabitych, wielu ranionych.

Chicago 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Pod Batlecreck Michigan wykoleił się pociąg osobowy na linji Grandtoneck. Jeden palacz zabity, kilkunastu podróżnych ranionych. Istnieje przypuszczenie, iż jest to odosobniony akt zemsty zdyskredytowanych przywódców ostatniego strejku.

Poznań 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Trzysta osób wyjeżdża pociągiem nadzwyczajnym, aby powitać Bismarka w Warcinie.

Rzym 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Komisja, wyznaczona przez ministerjum sprawiedliwości, wyjeżdża na morze Czerwone, aby tam na wyspach Dahlak wyszukać miejsca na kolonję karną dla niebezpiecznych anarchistów.

Rzym 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Deputowany Bonghi, prezes „komitetu francusko-włoskiego pojednania", wyjeżdża do Paryża i odda wizyty prezydentowi rzeczypospolitej oraz prezesowi ministrów.

Madryt 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — *Gazetta* zamieszcza rozporządzenie urzędowe, według którego wszelkie transporty z Gdańska poddawane będą kwarantannie.

Sofja 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Z Bułgarji środkowej dochodzą niepokojące wieści o zaburzeniach ludowych.

Sofja 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Aresztowano b. prefekta policji, ostatnio zarządzającego ministerjum spraw wewnętrznych Łukanowa, komisarza policji Totewa i woźnego sądowego Gedjikowa. Dwóch pierwszych pod zarzutem, iż zamęczyli na śmierć więźnia, ostatniego zaś za sprzeniewierzenie znacznych sum skarbowych.

Berlin 18-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*—
Ruble w gotówce **219 05** (wczoraj 219.15)
Ruble na dostawę **219 25** (wczoraj 219.25)

GIEŁDA.

Warszawa, 18-go lipca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kursy 219.25, co się równa kursowi 45.60 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.31. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.82½ (odpowiadającym kursowi 218.20 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 45.77½ (t. j. 218.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 5 kop. na korzyść rubli; przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego nie mieliśmy żadnej różnicy. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu września r. b. po 45.87½.

Waluty obce w słabym ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.82½, 45.80 i 45.77½, przeważnie jednak po kursie 45.80. **Londyn** krótki brano po 9.30. **Paryż** krótki kupowano po 37.15. **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.92½, za Londyn krótki 9.32, za Paryż krótki 37.22½ i za Wiedeń krótki 75.10.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty nader ograniczone, przy tendencji bez zmiany. Żądano za listy likwidacyjne po 97 i 96.80, względnie do wielkości odcinków, bez odbiorców. Pożyczki wewnętrzne 4% chciano zbyć po 95.25, bez ruchu.

Nowej 4% renty państwowej z r. 1894-go można było dostać po 94, bez pokupu.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.35, umieszczono zaś kilkanaście tysięcy rubli po 100.10 i 100.15.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.85, nabyto zaś kilkanaście tys. trzech ostatnich seryj po 101.60 i 101.65.

W żądaniu 5% listy zastawne m. Łodzi po 100.75 za wszystkie serje, bez pokupu.

Akcje znowu w żwawym ruchu. Za akcje Banku handlowego w Warszawie stare żądano po 456, za młode po 290, a zapłacono za kilkanaście po 455 i po 288. Akcje Banku russkiego dla handlu zewnęrznego ofiarowano po 397.—, a ulokowano kilkanaście po 395.50. Poszukiwano szczególniej akcyj przemysłowych, a przeważnie metalurgicznych, a mianowicie akcje Tow. południ.-russkiego dnieprowskiego po 1580, a w końcu do 1,300 i 1,610 na ultymo. Akcje Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein i płacono po 700, 705 i 710 z dostawą do końca b. m. przy żądaniu po 715. Akcje Tow. zakładów putiłowskich lokowano po 116, przy chęci otrzymania po 117. Akcyj Tow. zakładów przędzalni bawełny tkalni i bleicharni w Zawierciu poszukiwano i płacono po 532, 533, 534 i po 535, a żądano w końcu 538.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.49¾. Notowano: półimperjały nowe po rs. 7.50, marki w gotówce po 46.25, guldeny w got. po 75.50 i franki w got. po 37.½.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych spokojne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.05 do 11.08⁷ *netto*. Wiadro 78% rs. 8.80 do rs. 8.82½—2%. Dowozy małe przy większych żądaniach. Usposobienie cokolwiek lepsze, pokup chętny.

Sprawozdania z targów.

Skóry. W handlu skórami usposobienie słabe. Dowóz bydła znaczny, a usposobienie bardzo spokojne, przy słabym zbyciu wyrobionego towaru. Za skóry wołowe na targu praskim płacono rs. 6 do 12 za sztukę, na wagę zaś za 1 funt skóry nieoczyszczonej z rogami w sztukach lekkich 60 do 65-funtowych 8½ kop., cięższych 65 do 85-funtowych 9½ do 11½ kop. Skóry ciężkie poszukiwane przy małem zaofiarowaniu. Skóry oczyszczone bez rogów o 1 kop. wyżej, przy zachowaniu tego samego stopniowania, t. j. 9½ do 12½ kop., stosownie do wagi całej sztuki. Skórki cielęce słabo, płacono rs. 16½ do 17½ za pud, stosownie do wagi i gatunku. Skóry końskie ciągle bardzo drogie z powodu braku towaru. Płacono za sztukę rs. 4.80 do rs. 7, stosownie do wagi i gatunku.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat m. Warszawy zawiadamia, że zastawione w tutejszym lombardzie fanty, których właściciele w oznaczonym terminie nie wykupili lub prolongować zaniedbali, sprzedane będą przez publiczną licytację w lokalu kasy lombardu, w gmachu Ratusza.

Licytacja rozpocznie się dnia 2 (14) września r. b. o godzinie 9-ej zrana, trwać będzie do godziny 1-ej po południu tegoż dnia, oraz dni następnych, w tychże samych godzinach, do czasu zupełnego rozprzedania fantów.

Licytacja nie będzie się odbywać w dni świąteczne i uroczystości dworskie.

Za zakupione fanty zaraz po przybiciu kupna srebrem lub biletami bankowemi płacić należy.

Termin do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów oznaczony został do dnia 1 (13) sierpnia r. b., przed upływem więc tego terminu do kasy lombardu o wykupienie lub prolongowanie fantów zgłosić się należy. 859

Dr. J. SIERZPOWSKI

b. ordynator klin. uniwersyteckiej w szpitalu Ś-go Łazarza, przeprow. ul. Marszałk. 127; przyjmuje z chorobami wenerycznemi i skóry rano do 10 i 4½—6½ p. p. 3219

dr. Delinikajtys

HOMEOPATA,

przeprowadził się na Królewską nr. 31, przyjmuje w domu do g. 10-ej zrana i od 4—6-ej po południu w Lecznicy przy aptece Homeopatycznej przy ul. Czystej nr. 6, od godz. 2—3-ej. 3231

Dr. Sołowiejczyk, ordynator kliniki chirurgicznej przeprowadził się. Dzika 18. 3266

Zygmunt MÜLLER Adwokat przy Zjeździe Sędziów Pokoju m. Warszawy, przyjmuje sprawy Cywilne i karne. Przechodnia № 4, (Żabia 3). 3259

Dr ***Jakób Halpern***, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby ***skórne i weneryczne***. Do 10 r. i od 3—5 po poł. Nowy-Świat 36. 2957

Zarząd dróg żelaznych
Południowo-Zachodnich

niniejszem zawiadamia, że w pociągach kurjerskich między Kijowem i Białymstokiem i w osobowych (pasażerskich) pociągach NN. 7 i 8 między Kijowem i Radziwiłowem są w ciągłym ruchu wagony I klasy sypialne z pościelą, sypialnemi wygodami i bielizną, za użycie których płaca od pasażerów I klasy nie pobiera się. 850

Dr. WOJCIECH PACIEJEWSKI Wspólna 14, od 5 do 7-ej po południu. 3265

— ***Wielki wybór biżuterji złotej i brylantowej***, najświeższych fasonów paryskich i genewskich otrzymał ***Magazyn wyrobów jubilerskich M. J. Augustynowicza*** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 7. 632r

PAPIERY RYSUNKOWE

Watmana, reńskie i krajowe dla pp. Inżenierów, Geometrów i Techników, Kalka płócienna i papierowa, Canson biały i kolorowy dla uczni poleca w wielkim wyborze Skład Papieru i galanterji ***R. Krupecki i L. Poradzewski*** w Warszawie, Wierzbowa n. 1. 812

Dr. Bolesław Grzankowski

powrócił. Marszałkowska Nr. 94. 3185

Dr. MAKSYMILJAN BIRO przeprowadził się. Marjańska 11. 3260

Dr. med. ***M. SADOWSKI***, ordynator oddziału chorób wewnętrznych w szpitalu Dz. Jezus, przeprowadził się na ul. Krak.-Przedm. nr. 7. 864r

Dr. Wł. Rodys

po powrocie z zagranicy zamieszkał przy ulicy ***Kruczej Nr. 36. Choroby dzieci.*** 3309

DR. K. ORZEŁ przeprowadził się na ulicę Wierzbową nr. 5. ***Choroby chirurgiczne.*** 3301

Dr. J. Guirard

przeprowadził się na plac Ś-go Aleksandra Nr. 12. 872

— Podaje się do publicznej wiadomości, że z dniem 8-ym sierpnia nowego stylu r. b. ekspiruje kontrakt

o dzierżawę letniego cyrku
w Szwajcarskiej Dolinie,

i że zaraz po ekspiracji kontraktu cyrk ten zostanie rozebrany. Ktoby więc życzył sobie nabyć materjał drzewny znajdujący się w pomienionym cyrku i w przyległej do niego stajni, zechce się zgłosić po bliższe szczegóły na ulicę ***Erywańską pod Nr. 16, mieszkania Nr. 1, pomiędzy godziną 8-mą a 9-tą rano, lub też 3 a 4-tą po południu.*** 3308

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Osobę, która w Niedzielę zajmowała Nr. 6 krzesła w II rzędzie w Cyrku uprasza się o zajęcie tegoż samego miejsca w Piątek. 3298

Nr. 120 Marszałkowska Nr. 120

KAROL SAPIECHA Syn

dawniej **F. REMBIERZ.**

poleca bogaty asortyment **Obić Papierowych**

i sprzedaje najtaniej, o czem każdy przekonać się może. 866

POUDRE

à la Glycérine

NOUVELLE INVENTION

BREVETÉE EN FRANCE S. G. D. G.

BROCARD & Cie

Skład fabryczny ul. Leszno Nr 1. 679r

Kompletne Ubiory

SPORTOWE

i wszelkiego rodzaju

TRYKOTY

poleca Gustaw Hähle

1201 **11, ulica Świętokrzyzka 11.**

NA ZŁAMANIE KARKU.

Powieść współczesna **Adolfa Dygasińskiego.**

Wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po **rs. 1 kop. 20**, z przesyłką **rs. 1 kop. 50.** Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem. 18r

Skład główny u S. LEWENTALA,

Wydawcy. Nowy-Świat № 41.

Wydawnictwo „*Kurjera Warszawskiego*"



NA WELOCYPEDZIE

CHAMPION TRIUMPH,

zdobyte zostały d. 24 Czerwca 1894 r.

Mistrzowstwo „Dynasów"

na r. 1894/5.

Rekord Wszechrossyjski Królestwa Polskiego

w 1 godz. 33½ wiorsty.

Warszawski Dniewnik z d. 8 (20) Czerwca 1894 r. za № 141, pisze w oddziale Komendy cyklistów przy 3 gwardyjskiej dywizji.

Nowe welocypedy znane w sprzedaży pod nazwą **Mod, G.** fabryki **LEICESTER CYCLE Co.**, kupione zostały u firmy **MAISON ORMONDE** w Warszawie; z powodu swojej silnej konstrukcji, lekkiego chodu oraz wyjątkowo dostępnej ceny, **jest to ze wszystkich znanych w Rossji, jedyny Model, odpowiadający celom wojskowym.**

Jeneralna Reprezentacja

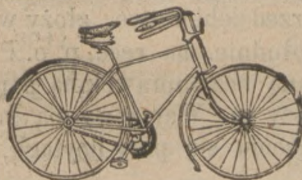
„Maison Ormonde,"

WARSZAWA, 932r

Aleja Ujazdowska Nr 17.

DO WYNAJĘCIA

od każdego czasu przy ulicy Świętojerskiej № 36, **dwa** lub **jeden pokój**, duże, wysokie, od frontu, na 1-m piętrze, na skład lub kantor. Wiadomość u gospodarza domu. 1239



Ludwik Hilkner,

WARSZAWA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 5,

wprost Uniwersytetu, poleca:

WELOCYPEDY

najlepszych angielskich fabryk

Humber & Co. Ltd., Premier Cycl Co. Ltd., Hillman, Herbert & Coopor & Seidel & Nauman, od Rs. 125, na sezon 1894 roku.

CENY NAJNIŻSZE.

Cenniki bezpłatnie. 962r

Grand Hotel w Krakowie.

Apartamenty i pokoje z całkowitym tegoczesnym komfortem urządzone, począwszy od 1 złr. do 9 złr. — Czytelnia z pismami Warszawskiemi. — Restauracja wykwintna. 1032

E. Chronowski.

Jest do sprzedania

DOM

z zabudowaniami fabrycznemi w Sosnowcu, położony w środku miasta, w bliskości dworca kolejowego.

Reflektanci raczą adresować: Sosnowice, poste-restante sub L. S. 1263



Do nabycia w większych Perfumerjach.

Kahan & Zelniker,

Warszawa, Chmielna 28,

polecają po cenach przystępnych:



Bloki różniczkowe i zwyczajne, **Windy** pojedyńcze i podwójne, **Kuźnie polowe**, angielskie, Szrubsztaki Kowadła i t. p.

1216

Maliny, Wiśnie Osthajmskie

najlepsze na nalewki i inne **owoce z Jankowa**, poleca Skład Nasion „OGRODNIK POLSKI", Mazowiecka 11. 930r

H. SOMYA,

Warszawa, Bracka 25,

DOM HANDLOWY i BIURO TECHNICZNE,

Fabryka Pasów skórzanych

poleca:

Pasy skórzane.	**Klucze** do muter.
Rury gazowe.	**Kuźnie** wszelkiego rodzaju.
Rury kotłowe.	**Liny** konopne.
Armatury do pary.	**Liny** druciane.
Cegły ogniotrwałe.	**Łańcuchy**.
Fajansowe wyroby sanitarne.	**Manometry**.
Inżektory.	**Stal** wszelkiego rodzaju.
Kiszki konopne.	**Pilniki** i t. p. 943r

Po cenach możliwie nizkich.

I Belki żelazne I

wszelkich profilów, polecają

M. Rothberg i S-ka w Warszawie,

61. Aleja Jerozolimska 61.
Telefon № 883. 1260

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Lipca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, powtórna licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na urządzenie w 1894 r. bruku drewnianego w Warszawie na części ulicy Miodowej, od Kapitulnej do Senatorskiej i na Senatorskiej, od Miodowej do Placu Teatralnego, na ogólnej powierzchni 813 sąż. kwadr., od ceny rs. 30 kop. 75 za 1 sąż. kwadr. bruku, z 5-cio letnią bezpłatną konserwacją tegoż i od cen jednostkowych na roboty dodatkowe, wyszczególnionych w dołączonym do warunków licytacyjnych wykazie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 2,930, które nieutrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen jednostkowych, są do przejrzenia w Wydziale Budowlanym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji wydrukowany został w Gazecie Policyjnej. 971r

Miski klozetowe **fajansowe**, z najlepszych fabryk angielskich.
Krany.
Rury
i wszelkie inne **artykuły wodociągowe i kanalizacyjne**,
polecają

M. Rothberg i S-ka

w Warszawie, 61. Aleja Jerozolimska 61.
Telefonu № 883. 1262

Sprzedaż dozwolona na ogólnych prawach handlu za Nr 551



PUDER WARSZAWIANKA

FELIKSA WARĘSKIEGO.

SKŁAD GŁÓWNY TŁOMACKIE Nr 13

Sprzedaż detaliczna we wszystkich perfumeryach.

Filja Instytutu, Bracka № 3.

Abonament Wód Mineralnych Naturalnych i Sztucznych

W INSTYTUCIE L. ZIEMIŃSKIEGO,

MAGISTRA FARMACJI

róg Królewskiej i Marszałkowskiej, wprost Saskiego Ogrodu.

Wody sztuczne: 2 rs. tygodniowo. Wody naturalne na butelki, po cenach składowych (cennik ostatni obniżony). Za mleko, serwatkę, sole, ogrzewanie i obsługę, nic się nie dolicza.

Wody sztuczne na wodzie destylowanej.—Świeżość wód poręcza się.

Abonament trwa od 1 Maja do 15 Września. 913r

Filja Instytutu, Bracka № 3.

Erywańska № 5.

Skład Komisowy, Detaliczny

zagranicznych oryginalnych Win,

Koniaków, Likierów i t. p. **GWARANTOWANEJ CZYSTOŚCI** oraz **Cygar Hawańskich** z domów reprezentowanych przez p.

Kazimierza Dobieckiego:

Schröder et De Constans w Bordeaux, **Moët et Chandon** w Epernay itd. itd. egzystujący przy ul. **Erywańskiej** № **6**, od Lipca r. b. **przeniesionym** został **NA TĘŻ ULICĘ pod № 5.**

Wielki wybór od Médoc i Graves po 90 kop. butelka, do win najwyższych odleżałych.—Koniaki od tak zwanego „Burgundzkiego," po rs. 2 kop. 50 butelka, **z różnych lat**, do koniaku z 1810 r.

Ceny nader umiarkowane.—Cennik składu na żądanie. 958r

ERYWAŃSKA № 5.

DOWODY

za №№: 11213, 11250, 11348, na złożone w domu Bankierskim H. Wawelberga w Warszawie 3 sztuki premjówki I emisji z roku 1864 oraz 18 sztuk premjówki II emisji z r. 1866, zagubione zostały.—Łaskawy znalazca zechce zwrócić: ulica Rymarska № 3, sklepu № 10.—Zastrzeżenia porobione. 970r

FABRYKA Sztucznych Liści

i

Skład wszelkich Przyborów do Kwiatów

S. H. Braunschweiga

przeniesiony został na tę samą ulicę

Świętojerską, 1258

do drugiego domu Nr 34 w podwórzu

w domu Glassa, wprost Ogrodu Krasińskiego.

Wina wzmacniające

przeciw cierpieniom żołądka: **czerwone francuzkie, krymskie, kaukaskie, Vermout, Marsolę** oraz różne **wódki gorzkie**, jak: **piołunową, jarzębinową, pomarańczową, balsam rygski, krople żołądkowe z alpejskich gorzkich ziół**, poleca 1261

Handel Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

L. Wróbel,

Krakowskie-Przedmieście № 25.

Potrzebna Francuzka

do konwersacji, 3 razy tygodniowo po dwie godziny, za obiad i 3 rs.—Żelazna № 22.
1259

Ksiądz Kneipp

O cholerze.

Cena kop. 10.

D-r. Starkman

Cholera

jej istota, przyczyny, objawy, szerzenie się, sposoby zapobiegania i leczenia.

Cena kop. 10. 1231

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

ZDOLNI CZELADZIE stolarscy

znajdą stałe zajęcie u

W. Thiede, Łódź,

ul. Piotrkowska 736. 972r

Russkie ręczne niciane

Koronki,

do przybrania bielizny i sukien, **jedwabne ręczne chusteczki i szarfy**, w najświeższych deseniach, znajdują się zawsze w wielkim wyborze u

Z. Eljaszewa,

28. Nalewki 28 1222

Sprzedaż po cenach stałych, hurtowych.

Przełożony 3-ch klasowej prywatnej szkoły miejskiej

Leon Oranowski

zawiadamia, że szkołę przeniósł **do domu № 27 przy ulicy Leszno.**

Zapis nowo-wstępujących do szkoły rozpocznie się d. 20 Lipca i tenże ma się odbywać w poniedziałki, środy i piątki, oprócz dni galowych i świąt, między 11-ą przed południem—1-ą z południa. 1225

— **Sprostowanie.**—W powyższem ogłoszeniu mylnie wydrukowano w №№ 193, 194, Leszno № 72, zamiast **27.**

GRAND HOTEL

Lwów.

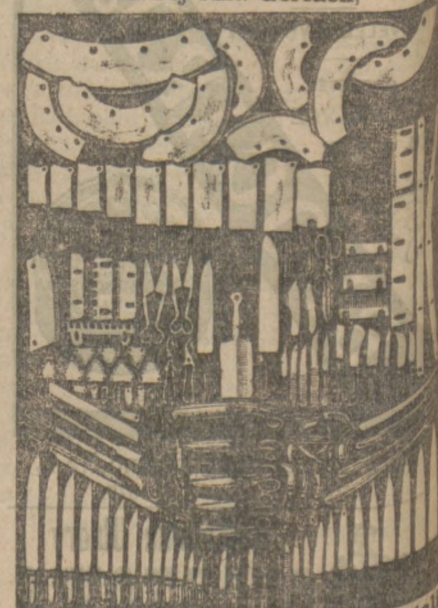
Hotel pierwszorzędny, wspaniale urządzony, polecamy P. T. Publiczności przyjeżdżającej na wystawę zwracając uwagę, że pokoje tam stoją do dyspozycji P. T. Podróżnych a **są tańsze i wygodniej urządzone jak w innych dorywczo na czas wystawy urządzonych hotelach.**

Usługa znakomita, oświetlenie elektryczne.—Winda osobowa. 942r

Fabryka Wyrobów Stalowych

W. Bieńkowskiego,

dawniej sukc. **Gerlach**,



poleca rozmaite noże z prima stali,

w Warszawie,

ulica Piesza № 1, obok kośc. Sakramentek. 1200

Skład główny:

róg ulicy Miodowej i Senatorkiej № 496.

Mam honor zawiadomić Szanowną klijentelę, iż **Magazyn Ubiorów Męzkich Józefa Piętakiewicza**, został przeniesiony z dniem 10-ym Lipca roku 1894, z ulicy Marszałkowskiej z pod № 90, na **ulicę Chłodną pod № 10**, wprost kościoła św. Karola Boromeusza, z powodu nagromadzenia gotowej gardoroby i materjałów krajowych i zagranicznych, po zwiniętym Magazynie przy ulicy Marszałkowskiej, a niechcąc takowe zostawiać z jednego lokalu na drugi, postanowiłem wszystko wyprzedać po cenie kosztu.—Wszelkie obstalunki wykonywa się w przeciągu 24 godzin, po cenach nader przystępnych. p257

Nauka i wychowanie.

Buchalterji wyucza gruntownie nauczyciel Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 26557

Cudzoziemiec zamieszkujący w okolicy placu św. Aleksandra poszukuje nauczycielki polskiego języka. Oferty przyjmuje Kurjer sub. A. C. 999. 27116

Francuzka patentowana poszukuje zajęcia. Żórawia 23—30. 27203

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 26561

Niemka rodowita z patentem znająca języki ruski i polski, udziela lekcyj konwersacji niemieckiego. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Godzina". 27178

Niemieckiego z konwersacją udziela nauczyciel i przysposabia do różnych szkół. Chmielna 70—13. 27152

Niemieckiego udzielam za obiad, mieszkanie. Oferty (Guwernantka) przyjmuje kantor Kurjera. 27199

Pół ceny dla niezamożnych za kursy rzemiosł podczas wakacji. Żeńska szkoła rzemiosł Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Przy szkole pracownia sukien i kapeluszy. Pensjonarki przyjmują się. Dla przyjezdnych pospieszne kursy. 24675

Potrzebna francuzka do konwersacji za 3 obiady tygodniowo oraz 2 rs. miesięcznie Żórawia 45—2. 27202

Potrzebny jest sumienny korepetytor do przygotowania ucznia do klasy 6-ej. Oferty pod „Gimnazjum" przyjmuje Kurjer. 27124

Student matematyk z francuzkim i niemieckim, poszukuje korepetycyj. Wspólna № 40, m. 16. 27165

Doniesienia osobiste.

„Anna Lebel" ma list na poczcie. 27206

L'Arc-en-ciel, A. № 54 i A. Malewska mają listy na poczcie. 27243

Litościwy ma list na poczcie pod adr. „Zygmunt Zenon Bronikowski." 1186r

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Adres zmieniony: Kantor Komisowy kaucjonowany z Nowosenatorskiej przeniesiony Niecała 9. 26159

Fotograf, operator poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego, dla „Fotografa". 27115

Introligator zdolny stęplowacz z dobremi świadectwami poszukuje odpowiedniego zajęcia, może być na wyjazd. Oferty proszę przysyłać do Kurjera „Bejota". 27211

Izraelitka młoda, inteligentna poszukuje zajęcia w Warszawie lub na wyjazd. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego dla „Inteligentnej". 27141

Krawcowa zdolna ze świadectwami poszukuje roboty w domach prywatnych, może wyjechać. Śliska 30, m. 14. 27123

Lokaj zdolny posiadający język russki, polski i niemiecki, obeznany za granicą, posiada zagraniczny paszport własny, szuka miejsca na wyjazd lub w kraju z dobremi świadectwami. Adres: aleja Jerozolimska № 39. Franciszek. 27110

Młody człowiek z świadectwem 4-ej klasy gimnazjum prywatnego, poszukuje posady. Oferty dla H. Z. przyjmuje Kurjer. 27212

Młody człowiek, z wykształceniem 6 klas szkoły realnej (oddział handlowy) poszukuje zajęcia. Ciepła 17, m. 54. 27127

Młoda izraelitka poszukuje miejsca bony do małych dzieci w dużym domu. Oferty nadejść mogą pod adresem, K. Leuchtung w Koninie. 26941

Na wyjazd do dużego miasta w Rosji potrzebny krojczy męzki z dobremi rekomendacjami, pensji do 2,400 rs., dwaj subjekci z pensją 900 rs. oraz sklepowa do ubiorów damskich, pensji 400 rs. Dzielna 20, m. 19, od 5 do 8-ej wieczorem. 26648

Osoba młoda, obeznana z handlem, poszukuje miejsca kasjerki lub ekspedjentki od 1-go sierpnia, ma kaucję. Oferty składać pod lit. K. B. w Kurjerze Warsz. 27131

Osoba inteligentna poszuknje miejsca do zajęcia się dziećmi lub domem. Wiadomość u W-go Mroczka profesora szkoły handlowej. Wielka 39. 27230

Ogrodnik-chmielarz, kawaler, wykształcony wszechstronnie praktycznie, teoretycznie poszukuje wyższej posady zaraz lub później. Adres: Mokotowska 43, m. 1, „Ogrodnikowi". 27196

Osoba starsza, inteligentna, poszukuje zajęcia się dziećmi, domem lub chorymi. Nowolipki 25, u gospodarza, od 2—6-ej. 26711

Poszukuję zaraz bezpłatnego miejsca praktykanta w gospodarstwie rolnem. Oferty: Warszawa, Bielańska 3, Chwastkiewicz, dla „L. Ł." 27126

Poszukuję szycia w domach prywatnych.— Mostowa № 9—37. Oferty od godziny 2-ej do 4-ej. 27208

Posady praktykanta handlowego poszukuje młody człowiek z prowincji, lat 17, z ładnym charakterem pisma. Oferty „Praktykant z prowincji" przyjmuje Kurjer. 27154

Urzędnik poszukuje zarządu domem za skromne mieszkanko. — Oferty: Biuro Ungra, Wierzbowa, „Meldunki." 1179r

3 godziny czytania polskiego i francuskiego przyjmę za obiad lub 30 kop. Jerozolimska 3/—2?, od 11—2-ej. 27148

100 rs. dam kaucji przyjmującemu mnie do poważnego obowiązku, czytać i pisać umiem. Sosnowa № 8, u rządcy. 27221

b) Zaofiarowane.

A) Potrzebna zaraz uczennica do magazynu ubranek dziecinnych. A. Allimant, Niecała 12. 27036

A. Poszukuję budowniczego do nauki zdejmowania planów. Oferty przyjmuje Kurjer dla „86." 27108

Bona niemka z szyciem potrzebna. Mazowiecka 11—10. zrana do 12-ej. 26207

Bona niemka potrzebna do trojga dzieci.— Marszałkowska 151, skład sukna. 27138

Dam mieszkanie za usługę. Daniłowiczowska 8, m. 21. 27193

Do zakładu pieczętarskiego, Nowy-Świat 33, potrzebni uczniowie. 27070

Dystylator, chrześcjanin, poszukiwany zaraz do fabryki wódek i likierów w Galicji.— Oferty z podaniem kwalifikacyj i warunków uprasza się do kantoru Kurjera Warsz. pod „3 Savalle." 1153r

Do Brześcia Litewskiego potrzebni są: 1) krajacz szewcki do damskiej i męzkiej roboty, dobrze obeznany z szewctwem; 2) czeladnik na wszelką robotę damską; 3) czeladnik na wszelką robotę męzką. O wynagrodzeniu żądanem zawiadomić listownie do magazynu obuwia obok hotelu Europejskiego, Brześć Litewski. 26725

Do fabryki krawatów, Rymarska 18, potrzebne są panny podręczne i do nauki. 27118

Do kwiatów potrzebne podręczne i uczennice zaraz płatne. Browarna 22—9. 27216

Hafciarki zdolne i uczennice płatne potrzebne. Długa № 47, m. 13. 27121

Jeometra pomocnik, uzdolniony w czynnościach mierniczych, potrzebny zaraz do jeometry rządowego. Wiadomość w Warszawie, ulica Elektoralna № 49, mieszkania 20, od godziny 3-ej do 4-ej po południu. 26952

Lekarz potrzebny jest do miasteczka Filipów gub. suwalska. Bliższe szczegóły listownie u miejscowego aptekarza, L. Grodzkiego. 27174

Maszynistki do pończoch potrzebne zaraz. Robota stała. Wynagrodzenie dobre. Nowogrodzka 9, pracownia. 27187

Ogrodniczek potrzebny zaraz. Praga, Brukowa № 2, przy wale. 27209

Potrzebna osoba ze skromnemi wymaganiami dla zaopiekowania się dziećmi na przychodnią. Bracka № 16, m. 24. 26946

Potrzebny jest uczeń do malarza. Elektoralna № 7. 26940

Potrzebni uczniowie inteligentni do zakładu elektro-technicznego i ślusarsko-mechanicznego. Podwale 26. 26574

Potrzebny młody handlowiec, chrześcijanin, z dobrą konduitą, posiadający języki russki polski i niemiecki doi nteresu hurtowego. Oferty składać w kantorze tegoż pisma pod E. H. 26962

Potrzebna zaraz panna dobrze uzdolniona i energiczna, izraelitka, do fabryki krawatów B. Hermelina, za dobrem wynagrodzeniem.— Ulica Długa № 42. 26760

Potrzebna jest sklepowa specjalistka do sklepu rękawiczek. Wiadomość: Tłomackie № 13, m. 22. 26967

Potrzebna zdolna starsza pani do pracowni sukien na wyjazd do miasta Witebska. Detalicznie można się dowiedzieć w hotelu Rzymskim dnia (10) 22 lipca od godz. 1 do 5-ej wieczorem, u P. Iwanowa. 26383

Panny zdatne i podręczne potrzebne zaraz.— Nowolipie № 14 lit. A, mieszk. 4. 27200

Potrzebny uczeń do stolarza cechowego.— Ulica Śliska № 7. 27197

Prasowaczka do drobiazgów potrzebna zaraz. Karmelicka 25. 27168

Potrzebna zaraz zdolna drobiazdżarka. Zimna 7, pralnia. 27167

Potrzebne zaraz zdolne prasowaczki do bielizny męzkiej oraz kantorowa do pralni.— Mazowiecka № 11. 27164

Panny do krawiecczyzny mogą zaraz zgłaszać się po pracę stałą. Niecała 7, pierwsze piętro. 27172

Potrzebna rodowita paryżanka, młoda, z dyplomem. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. „Marie." 27171

Panny podręczne potrzebne zaraz do magazynu kapeluszy damskich „Bella". Przejazd № 11. 27195

Potrzebni zaraz! Młody człowiek obznajmiony w zawodzie restauracyjnym, do bufetu oraz czterech garsonów. Wymagalny język russki, niemiecki, a także zdolny i energiczny kucharz. Wiadomość w kantorze hotelu Paryskiego. 27190

Potrzebne są panny zdolne i podręczne do sukien. Magazyn A. Randeau, Tłomackie № 11, m. 12. 27189

Potrzebna podręczna do okryć. Nowowielka 21, m. 10. 1175r

Potrzebne zdolne panny do pracowni sukien Władysławy Kwiatkowskiej, ulica Chmielna 28. 27151

Potrzebny uczeń do fortepianisty. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 27139

Potrzebna uczennica do rękawiczek zaraz płatna albo wykończarka. — Ulica Smolna № 28, mieszk. 8. 27137

Potrzebny sprytny leśniczy do prowadzenia interesów, umiejący po russku, znający sprawy włościańsko-komisarskie i sądowe. Zgłoszenia wraz z kopjami świadectw nadsyłać: stacja Łazy, Rokitno, Poleski. 27130

Potrzebne panny zdolne do staników i spódnic. Szpitalna № 4, mieszk. 16. 27122

Potrzebne są panny do staników i spódnic zdolne, podręczne i do nauki, zaraz. Świętokrzyzka № 9, m. 22. 27117

Potrzebny kowal, znający swój fach. Żelazna № 65, m. 1. 27107

Potrzebna jest maszynistka do bielizny.— Tamże przyjmuje się uczennice do nauki, mogą być ze wszystkiem. Krucza 49, w pracowni. 27105

Potrzebne panny zdolne do staników. Kanonja 26, m. 3. 27103

Potrzebny uczeń do tapicera. Marszałkowska № 123. 27222

Potrzebne panny do krawiecczyzny. Krochmalna № 14, wejście przez sklep. 27218

Potrzebna jest zaraz panna zdolna do szycia bielizny i maszynistka. Nowa Praga, Strzelecka № 2, m. 1. 27205

Panny zdolne do staników mogą znaleźć stałe zajęcie. Elektoralna 7, m. 35. 27229

Panny zdolne do staników potrzebne. Nowy-Świat № 54, mieszk. 15. 27227

Potrzebne panny zdolne i podręczne. Gartkiewicz, Marszałkowska 91. Tamże wózek dziecinny do sprzedania. 27226

Potrzebne panny do krawiecczyzny i podręczne. Marszałkowska 76, m. 14. 1177r

Praktykant bezpłatny do gospodarstwa potrzebny zaraz. Zgłaszać się listownie: Skierniewice poste-restante W. D. W. 1184r

Potrzebna sklepowa do piekarni uzdolniona, która już była w takim sklepie. Kościelna № 8. 26998

Potrzebni są zaraz: mechanik elektrotechnik znający język niemiecki i modelista armaturowy. Oferty: kantor Kurjera Warsz. w Łodzi sub „F. F." 1185r

Potrzebna podręczna do krawiecczyzny.— Nowe-Miasto № 3, m. 6. 27201

Potrzebne dziewczynki do malowania papieru. Nowolipie 16, m. 22. 27003

Panny zdolne podręczne do magazynu mód zaraz potrzebne. Żabia 2, Dąbrowski. 27061

Potrzebne kompletnie zdatne staniczarki natychmiast. Leszno 27—21. 27077

Spódniczarki potrzebne zaraz, zajęcie stałe, do pracowni, Chmielna 31, m. 2. 27144

Służąca do wszystkiego potrzebna zaraz.— Leszno 33, mieszk. 29. 27231

Uczeń z dwuletnią praktyką potrzebny do apteki powiatowej. Nowy-Świat 22, mieszkania 6. 27194

Uczeń potrzebny do felczera. Ulica Senatorska № 11. 27114

Woźny żonaty, bezdzietny, mogący przedstawić poręczenie za fundusze otrzymane do inkassy, potrzebny do kantoru. Oferty: H. M., Warsz. biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 1178r

Zaraz potrzebna do sprzedaży wód mineralnych osoba młoda, zdrowa, inteligentna, obznajmiona nieco z handlem, posiadająca świadectwa i gwarancję. Wiadomość: Marszałkowska № 153, w aptece. 27119

Kupno i sprzedaz.

A) Starożytny garniturek z bronzami sprzedaje. Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszkania 21. 26948

Adres. Sprzedaję garderobę damską. Hoża 8, m. 2. 27213

A) Meble, garnitury czarne; gabinetowe od rs. 35, otomany od rs. 19. Biurko, szafy, tremo, komoda i inne. Plac św. Aleksandra № 13, przerabianie mebli, dekoracje, tapicer Ring. 26993

Dywaniki przed łóżka: jutowe po 90 kop., strzyżone 2.25, salonowe od 13.50 do najwykwintniejszych, poleca Z. Kiltynowicz, ul. Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 1011r

Do sprzedania dwie szafy, zdatne do sklepu mącznego lub spożywczego i wózek dziecinny. Wiadomość: Wronia 43, m. 7. 26388

Do sprzedania bryczka engliczanka, koń lat 5 gniady, chomont angielski używany.— Ulica Świętokrzyzka № 27. Wiadomość u lakiernika. 27175

Do sprzedania para łóżek orzechowych u stolarza, Hoża № 11, w drugiem podwórzu. 26799

Do sprzedania z powodu wyjazdu meble, szkło, portjery, nowe strojne suknie. Aleja Jerozolimska № 37, szwajcar wskaże. Wiedzieć można od godziny 12 do 5. 26788.

Fortepian wydzierżawiam godzinami, miesiącami, najprzystępniej strojenia. Nowy-Świat 1, Strzelecki. 26583

Fabryka mebli giętych z ul. Smolnej przeniesiona została na Złotą № 67, kantor Marszałkowska № 113, o czem mam honor zawiadomić szanowną klijentelę. Z szacunkiem Świeżawski. 26980

Fortepian krótki, czarny z blatem metalowym do sprzedania za rs. 65. Wiadomość Podwale № 14, m. 5, od 11—1-ej. 26970

Fabryka M. Sejdemana, Leszno 52, poleca faetony nowe na kołach gumowych i zwyczajnych, kocz, perelotkę z budą i wolancik używane. 27217

Fotel dla chorego bardzo mało używany za połowę ceny rs. 25 do sprzedania zaraz.— Marszałkowska 53. 27235

Garnitur salonowy czarny rs. 85, garniturek 35, otomana gustowna 18, szeslong 18 rubli. Widok 22—24. 26895

Garnitur salonowy, otomana, szafa, umywalnia, zmieniam mieszkanie, sprzedam tanio.— Marszałkowska 76, stróż wskaże. 27062

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej poleca fabryka Matyszkiewicza, Chłodna 40. 24722

Kredens orzechowy zagraniczny rubli 30 sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 26827

Kafli kilkadziesiąt używanych lecz dobrych do sprzedania tanio. Brukowa 10, zapytać stróża. 27128

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1068r

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i numer ósmy. 26957

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szezlongi, firanki. Niecała 1, m. 28, 1-sze piętro od frontu. 27186

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 27238

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szezlongi, szafy, kredensy, inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13. 27228

Meble tanio do sprzedania. Praga, ulica Grochowska 49, u właściciela domu. 27180

Meble różne, urządzenie domu, kuchni do sprzedania, wyjazd przyczyną. Krucza 16, parter. 27136

Maszyna oryginalna Singera pierścieniowa, mało używana, większa, niedrogo. Sosnowa 14, stróż wskaże. 27226

Meble. Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura otomany. Elektoralna 45, m. 3. 33265

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 26953

Meble tanio, kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, inne meble. Bracka 9, mieszkania 12. 26373

Nowy-Świat 52, tapicer Konstanty Sekita, wykonywa meble, rolety, materace, poduszki, markizy; najtaniej, sumiennie; gotowe meble. 26838

Na raty sprzedaję zegarki damskie, męskie, regulatory paryskie. Oferty przyjmuje Kurjer pod: „Warunki dobre". 26814

Otomana urzędowej roboty, garnitur palisandrowy używany roboty Simlera, garniturek gabinetowy do sprzedania. Marszałkowska 115—10. 27242

Przerabiam meble, materace, nowe urządzenia bardzo tanio. Bracka 19—8. 27182

Pianino piękne sprzedam. Daniłowiczowska № 8, m. 21. 27191

Pudelki czarne rasowe sprzedam. Bugaj № 4 m. 6. 27158

Pianino mało używane, zagraniczne, fisharmonja amerykańska do sprzedania. Żelazna 48, mieszk. 8. 27145

Pianino krzyżowe, prawie nowe, do sprzedania za rs. 280. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 37140

Pianino do sprzedania, wynajęcia wyjątkowo przystępnie. Hoża 9—8. 27134

Palta zimowe i garderobę używaną kupuję. Marszałkowska № 143. Zakład Reparacyjny. 26923

Rower angielski, pneumatyk, mało używany, pozostawiono do sprzedania. Skład tabaczny Nowy-Świat 9. 26834

Rower półwyścigowy nowy sprzedam bardzo tanio. Warecka 9, m. 56. 27157

Rower Humber pneumatyczny do sprzedania. Kapucyńska № 5, m. 8. 27173

Rowery francuskie Peugeot Freres, poleca J. F. Skiba, Krak.-Przedm. № 83. 27188

Rower angielski, dęty, mocny, z dzwonkiem i przyborami za rs. 70. Bracka № 20, mieszkania 2. 26752

Sprzedaję suknię ślubną raz noszoną i używaną biżuterję złotą i srebrną. Świętojerska 24—14. 27052

Szafy dwie biblioteczne do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 5, m. 10. 27109

Szafę, otomanę, garnitur, szezlong mały sprzedam tanio, Bracka 19—8. 27181

Są do sprzedania kredensy dębowe u stolarza. Krochmalna № 92, za okopami. 27044

Trzy rolety do sprzedania. Chmielna 58, m. 32. 26861

Trycykl angielski, prawie nowy, do sprzedania zaraz za bezcen. Marszałkowska 53. 27234

Tokarnię małą z suportem i narzędziami sprzedam. Wilcza 72, mieszkania 1, od 12-ej do 1-ej. 26947

Ważne dla pp. tapicerów!!! Gzemsy dębowe i rzeźbione w ilości kilkaset sztuk po zwiniętej fabryce, pozostawione do sprzedania w całości, za przystępną cenę. Marszałkowska № 120. Skład obić papierowych pod firmą: Karol Sapiecha Syn. 1164

Ziemianinowi. Meble fabryki Kalisza, dużego formatu, masiw orzechowe, kosztowały 360 rs., za 75 rs., kredens mały za 25 rs. Wiadomość w składzie węgla, Szkolna № 1. 27111

Z powodu wyjazdu są do sprzedania następujące przedmioty: komoda, krzesła, stół jadalny, szafka kuchenna i rozmaite naczynia kuchenne. Wspólna № 20, m. 28. 26945

Zaprawy do podłóg woskowo-terpentynowe i wodne oraz farby olejne prędko schnące, poleca skład materjałów aptecznych St. Staniszewskiego, Marszałkowska № 99, róg Nowogrodzkiej, telefonu 214. 26737

Interesy handl. i majątk.

Apteka sielska z obrotem 1,200 do sprzedania zaraz za bezcen z powodu kupna większej. Wiejsicje, stacja pocztowa Kopciowo, gub. suwalska. 26341

Bednarz Gabryel Waliszewski, majster cechowy w Warszawie, ulica Łucka № 17, (dom własny), firma egzystuje od 1843 roku, posiada chlubne świadectwa pierwszorzędnych firm, nagrodzona medalami srebrnemi na wystawach miejscowych. W dziale bednarstwa, pierwszy w Warszawie zastosowałem siłę motoru i maszyn pomocniczych. Wykonywam wszystkie roboty potrzebne dla browarów, gorzelni, dystylarni, cukrowni, garbarni, krochmalni, farbiarni, fabryk octu i t. p., wyrabiam wióry używane do filtrowania piwa, octu i t. p. Rozpoczęte produkcje systemem maszynowym pozwalają mnie robić tanio! z najlepszych materjałów. Przypominam się Szanownym Odbiorcom, proszę o poparcie rzemiosła krajowego.—Z szacunkiem G. Waliszewski. 27146

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-norymberski zaraz, z powodu wyjazdu. Ulica Krucza 47. 25781

Do sprzedania sklep z artykułami codziennemi, pryncypalne miejsce. — Wiadomość: kiosk, róg Jerozolimskiej i Nowego-Światu. 27184

Do odstąpienia sklep z urządzeniem na Nowym-Świecie 69, Pawłowski. 27129

Do sprzedania 4 włóki ziemi, budynki, las, ogród, Bednarska 22, m. 7. 26910

Dom murowany obszerny z ogrodem owocowym dużym w lesistej okolicy nad rzeką Pilicą pod miastem Przedbórz 21 wiorst od kol. żel. do sprzedania lub wynajęcia na letnie mieszkanie. Warunki kupna bardzo dogodne, wiadomość bliższa w Przedborzu u E. Lembke lub w Kaliszu u Prusinowskiego. 1170r

Folwark mórg 390, w tem łąk 120, lasku i ogrodu mórg 10, piękna rezydencja, dwie godziny szosą od Warszawy, do sprzedania. Wiadomość: Chmielna № 21, mieszkania 6, od 1-ej do 3-ej. 27106

Folwark do sprzedania, rozległy: ziemi ornej w połowie pszennej włók 16, mórg 8, łąk nadrzecznych włók 2, lasu włók 4. Wiadomość: Świętokrzyska № 34, u krawca Niedźwiedzkiego. 26462

Młyn wodny z maszyną parową pod Warszawą do odstąpienia jeszcze na lat 10 z dogodnemi warunkami w miejscowości mającej widoki handlowe. Wiadomość od 3 do 5 po południu w młynie parowym na Prostej ulicy w Warszawie u rządcy. 26899

Potrzebna kobieta pojedyńcza z kapitałem od 800 rs. na wyjazd. Oferty składać pod lit. L. L. w Kurjerze. 27147

Pralnia w dobrem miejscu do sprzedania.—Żórawia 23, w sklepie. 1176r

Poszukuję folwarku do dzierżawy od 2 do 4-włókowego, z obsiewami, zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer „Dzierżawca." 27198

Potrzebny wspólnik do piekarni. Wiadomość: Ochota № 32, dom Grabskiego. 27166

Piekarnia do odstąpienia zaraz z całem urządzeniem i gospodami. Komorne zapłacone do św. Michała, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: ulica Wolska № 21, u właściciela piekarni. 27179

Polowanie na przestrzeni 900 mórg. pól, błot i zagajników o 25 wiorst od Warszawy po szosie do wydzierżawienia. Żórawia № 45, miesz. 11. 26768

Propinacje są do wydzierżawienia w dobrach Willanowskich od 1 (13) stycznia 1895. Wiadomość w administracji dóbr. 1135r

Potrzebny wspólnik 1,000 rubli kapitału do zakładu ślusarsko kowalskiego. Wspólna 13, u ślusarza. 1168r

Sklep z towarem lub bez do odstąpienia.—Wierzbowa № 8, gmach teatru, T. Kozłowski. 26044

Sklepik do sprzedania. Nowolipki № 78. 27149

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu. — Ulica Wronia № 24. 27135

Suma rs. 12,000 do wypożyczenia na dom w środku miasta. — Oferty przyjmuje Kurjer „Słońce." 27125

Sumy wszelkie na domach w Warszawie kupuje. Oferty sub. „Ajentowi" Kurjer przyjmuje. 26779.

Skład węgli jest do odstąpienia. Ulica Złota № 36. 27204

Sklep dystrybucyjno-mydlarsko-spożywczy, sprzedam tanio, „Ogrodowa"; wiadomość: ul. Chłodna 23, w składzie tabacznym. 26854

Włók 2 gruntu dobrego, w tem mieści się 14 mórg łąki, niecałe dwie mile od Warszawy, można dojechać szosą, koleją lub statkiem, sprzedam tanio albo zamienię na dom murowany w Warszawie w cenie do 25 tysięcy rubli. Wiadomość: ulica Królewska № 49, mieszkania 14. 27183

Willa Bogucin i zakład jedwabniczy do odstąpienia zaraz, wraz z kontraktem dzierżawnym, przysługującym sukcesorom ś. p. Adolfa Bogusławskiego. Tylko wykwalifikowani w hodowli jedwabników konkurować mogą o dzierżawę. Zgłaszać się można codziennie do willi koleją Wilanowską. Warunek konieczny nabycie na własność, także znajdujących się przyrządów do hodowli jedwabników, rozwijania kokonów i maszyn tkackich. Warunki bardzo przystępne. 1167

Zaraz do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny za cenę przystępną. Ul. Marszałkowska № 67. 27159

15,000 na 6½ (pierwszy numer) bezpośrednio potrzebne. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Bezpośrednio." 27143

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1102r

A) B. Kochanowicz zakład przewozowy, Daniłowiczowska 16. Załatwia wszelkie przewozy, opakowania, przeprowadzki. 26228

A) Wynajmę plac na skład węgli kamiennych, frontowy, kontrakt pięcioletni. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego „Skład." 27178

A) Wynajmę stajnię na konie i wozownię albo dwie, na skład węgli kamiennych, kontrakt pięcioletni. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. „Stajnia wozownia." 27177

A) Wynajmę budynek duży, odpowiedni na skład węgli, kontrakt pięcioletni. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego „Budynek." 27177

Młode przyzwoite małżeństwo, poszukuje od 4 sierpnia na czas dłuższy 1-go lub 2-ch pokoi z kuchnią, meblowane, skromne, lecz bardzo schludne. Oferty z cenami pod „Małżeństwo" w Kurjerze. 27176

Od św. Michała poszukuję mieszkania od frontu, złożonego z 5-u lub 6-u pokoi, przedpokoju, kuchni z wszelkiemi wygodami, w domu skanalizowanym, przy ulicach: Mazowieckiej, Erywańskiej, Włodzimierskiej, Berga, Królewskiej, Alei Ujazdowskiej i Jerozolimskiej, Nowo-Zielnej, Jasnej lub Szkolnej. Oferty przyjmuje Kurjer dla L. J. S. 26715

Pokój z osobnem wejściem każdego czasu do odnajęcia może być z meblami, usługa i całodziennem utrzymaniem, tamże można mieć obiady za umówioną ceną. Chmielna 80, parter prawa strona. 26780

b) Zaofiarowane.

Anons, 2 sklepy do odstąpienia każdego czasu, na Marszałkowskiej i Elektoralnej. Oferty przyjmuje Kurjer „Sklepy." 27153

Duży pokój, kuchnia, balkon, zaraz. Zielna 4, m. 6. 27210

Do wynajęcia zaraz za rs. 900 9 pokoi, z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami. Orla № 8. 26288

Jeden lub dwa pokoje umeblowane, odnajmę na miesiąc jeden. Hoża № 22, m. 13, drugie piętro—między godz. 3—6. 26996

Jeden—dwa pokoje przy familji. Osobne, jasne, powietrza dużo. Smolna 17. 27169

Każdego czasu do wynajęcia sklep z pokojem, przy ulicy Wielkiej № 46, róg Siennej, za umiarkowaną cenę. 27142

Lokal składający się z 6-u pokoi, przedpokoju, kuchni z wodociągiem i waterklozetem, zaraz do odnajęcia. Leszno 33. 27232

Od 1-go października 2 pokoje, alkowa, kuchnia, waterklozet, zlew i wodociąg, na 3-m piętrze. Krakowskie-Przedmieście № 70, od frontu, obok dzwonicy po-bernardyńskiej do wynajęcia. 26730

Pokoje pojedyncze, z usługą, na 1-em piętrze, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 684r

Od 1-go października potrzebne 3 pokoje, przedpokój, kuchnia z wygodami, kanalizacją, (może być alkowa). Szczegółowe oferty przyjmuje Kurjer dla „Zet B." 27161

Pomieszczenie dla przyzwoitej kobiety. Wiadomość w maglach: Nowolipie 54. 27162

Pokój do wynajęcia dla przyzwoitej damy. Widok № 3, m. 12. 27156

Piękny pokój kawalerski, z obiadami lub bez Kapucyńska 5—11. 26979

Pokój umeblowany, słoneczny, waterklozet, usługa, samowar. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 27056

Rs. 4 mieszkanie, da inteligentnej pani, Daniłowiczowska 8—21. 27192

Salon z balkonem, duży, umeblowany, z usługą, do wynajęcia. Chmielna 20, m. 3. 27108

Sklep o 2-ch otworach, z pokojem, pakamerem, kuchnią i piwnicą, do najęcia od 1-go października r. b., przy ulicy Chmielnej № 30, wiadomość u stróża. 26746

Wozownia każdego czasu do wynajęcia w hotelu Niemieckim. Wiadomość u rządcy. 27160

Zaraz do wynajęcia duży lokal z 6-u pokojów. Ulica Elektoralna № 49. 27214

Z powodu wyjazdu, do odstąpienia od 1 sierpnia r. b. trzy pokoje, przedpokój i kuchnia od frontu. Krucza 17, m. 4. 27132

Żórawia 36. Dwa eleganckie pokoje, przedpokój, kuchnia, waterklozet, 1-e piętro, z balkonem, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u stróża. 27133

Złota 31, m. 13, parter, pokoik słoneczny, z oknem na ogród do odnajęcia. Do października może być dwa pokoje. 26982

6 pokoi, świeżo odnowione, z wszelkiemi wygodami oraz wanną. Dom skanalizowany. Wiadomość: 27 Jerozolimska, m. 25. 26519

15 rs. miesięcznie mieszkanie, usługa, życie, wynajmę osobie pojedynczej. Chmielna 10—15. 27219

Letnie mieszkania.

Dwa letnie lokale do wynajęcia, w ogrodzie Plac Mokotowski 2. 27163

144 Marszałkowska 144. Od rubla sitczane japońskie dekoracje dla letnich mieszkań. Wachlarze w ogromnym wyborze, niezbędne przy upałach. Wyborowa herbata. 1181r

Doniesienia rozmaite.

Chmielna № 21. Obiady od 2-ej do 5-ej 24896

Dzwonki elektryczne najtaniej zakładam, reparuję i konserwuję „G. Antoni". Świętokrzyska 40. 16673

Figaro i Nowoje wremia można abonować za połowę ceny. Wiadomość: Nowy Świat № 15. Cukiernia. 26879

Mamka ze świeżym pokarmem przyjmie dziecko do piersi. Ulica Leszno № 44, wiadomość u stróża. 27155

Nagrody rs. 50 wartość przedmiotu. Zgubiono na, zostata broszka przerobiona z fermuarku do pereł, z szmaragdem i rozetkami, stary fason. Królewska 18, mieszk. 3, codziennie między 12—1 po połud. 27112

Obiady prywatne 40 kop. Elektoralna № 35, poprzeczna oficyna. 26927

Obiady prywatne, cena od umowy. Szpitalna 3, m. 6. 26552

Ospy szczepienie, wydawanie świadectw, sprzedaż, rozsyłka: limf, detrytru oraz sterylizatorów do wody i mleka. Instytut Doktora Stępniewskiego, Złota 23. 27239

Obiady wiejskie, smaczne, z leguminą, kawa Okop. 25. Szczygła 11—29. 27223

Obiady prywatne, cena przystępna. Daniłowiczowska № 8, m. 23. 27113

Obiady prywatne 40 kop. Wspólna № 52, m. 26. 27185

Od rs. trzech przyjmuję suknie, okrycia, fasony najmodniejsze. Nowy-Świat 26—4. 27215

Pierwsza w Warszawie pracownia lamp gazowych Karola Burke Niecała 1. Wyrabia i posiada na składzie wszelkich systemów lampy gazowe od wykwintnych do najtańszych, niemniej wykonywa urządzenia gazowe po cenach nader przystępnych. 1165r

Ubieram kapelusze gustownie po 25 kop, robię po 50. Wspólna 47A, mieszk. 9. 27235

Wykwalifikowana modystka, wyucza gruntownie strojów, tanio i w krótkim czasie. Wspólna 47A, mieszkania 9. 27236

W prywatnym, inteligentnym domu, mogą być dla trzech izraelitów smaczne i zdrowe obiady. Solna 5—4. 27120

Wachlarze, inne wyroby japońskie w wielkim wyborze, tanio, poleca skład herbaty chińskiej J. Z. Ratyńskiego: 144 Marszałkowska. 1180r

Zaginął dowód zastawowy № 187665 warsz. akc. twarzystwa pożyczkowego, plac Warecki № 2. 27224

Zakład galanteryjno-introligatorski Marjanna Krzemińskiego przeniesiony został na ulicę Warecką № 9. Przyjmuje jak dawniej wszelkie roboty możliwie tanio. 27170

192 Dragoczyński pułk piechoty potrzebuje przedsiębiorcy, dla dostarczania mięsa i suchych produktów. Wiadomość: Bielany, od godziny 10 zrana do 2 po południu. 27220

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 6 (18) Юлія 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług.)